Pieśni Powrotu, tom 56

Pieśni Powrotu

Tom 56

Ostatnia opowieść o Chrionie



ieśni o powrocie są liczne i trwają wiecznie, gdyż w pierwszych Pięciuset, Towarzyszach Vsgramora, którzy oczyścili ludzkości teren pod prawowite zamieszkanie, płonął ogień, jakiego nie widziano od tamtych dawno minionych dni. Załoga każdego okrętu dokonała legendarnych czynów, którymi każdy naród mógłby się szczycić przez tysiąc lat. W owym czasie poszerzania dziesiątki Towarzyszy przemierzały świat, niosąc światło prawdziwych bogów przez pogańską krainę elfów i zwierząt.

Byli jednak tylko śmiertelnikami i z czasem wszyscy dostąpili chwały Sovngardu.

Było to jednego z niezliczonych lat po odzyskaniu Saarthal, kiedy członkowie załogi okrętu Chrion decydowali o swym losie we wschodnich krainach niedaleko Czerwonej Góry. Rozbili tam obóz otoczony ciałami morderczych elfów, które próbowały im wmówić, że mają w sercach pokój. Kapitanem Chriona był jednak sprytny Khorlak, który nie miał zmiłowania dla kłamców z północy, jak nakazał mu jego pan Vsgramor, herold nas wszystkich.

W trakcie owej hulanki przybył do nich zziajany młody posłaniec z załogi siostrzanego okrętu Kaal Kaaz. Młodzieniec (Asgeir, jak sławią go teraz pieśni) przebiegł co sił w nogach niewyobrażalną odległość od zlanych krwią pól Przesłoniętego Słońca, by przekazać wieść wszystkim, którzy chcieli słuchać. Kiedy dotarł do ich obozu, wydał z siebie potworny szloch, po czym zrzucił z serca ciężar, wyjawiając, że wielki Vsgramor wyzionął ducha.

Asgeir ruszył szybko w dalszą drogę, by powiadomić inne załogi, gdy tylko je znajdzie (wiele ich wtedy przemierzało te tereny, swoimi czynami przekazując nam dziedzictwo), a obozowisko Chriona pogrążyło się w rozpaczliwej żałobie. Wśród ognisk siedzieli najdzielniejsi ludzie, którzy zaszczycili swą obecnością te ziemie, a wszyscy byli przybici otrzymaną wiadomością. Podczas gdy my w blasku dnia znamy tylko chwałę Vsgramora rozświetlającą dzieje, ci Towarzysze widzieli na własne oczy jego potęgę, dlatego też ta

strata tak ciążyła na ich sercach, że nie da się wyrazić słowami, jak bardzo zmienił się ich świat.

Zaiste, według przekazów Rhorlak, najbardziej zaprawiony w bitwie i niezachwiany ze wszystkich kapitanów, pogrążył się w smutku i nigdy więcej nie uniósł topora. Gdy wiadomość rozprzestrzeniała się jak ciemna chmura rozciągająca się po horyzont, w całym Tamriel gasły jasne światła w milczącej czci poległemu generałowi i wodzowi.

Tak zakończył się okres Powrotu i pierwotna chwała Pięciuset Towarzyszy Vsgramora, herolda nas wszystkich.

Pieśni Powrotu, tom 56

FormId	skyrim.esm:0ED044
Owning plugin	skyrim.esm
Local FormId	0ED044
Editor ID	Book2CommonSongOfReturnV56
Inventory image	(none)
Menu art	HighPolyBookLarge02
Value (gold)	6
Type	Book or tome
Weight	1
Can be taken	Yes
Teaches	(none)
Inventory description	(none)
Keywords	VendorItemBook
Locations	1316
Leveled lists	14
Scripts	0

© Bethesda Softworks LLC and the authors of the mods in the load order.
Exported and generated with SkyrimSourceExporter.